DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr.365 CZWARTEK 2.WRZESNIA 1943 r. ROK IV.

POLSKA I ANGLIA W ROCZNICE WYBUCHU WOJNY.

We wtorek w nocy,w przedzień czwartej rocznicy wybuchu wojny,premier Rzeczypospolitej Mikołajczyk wygłosił do narodu polskiego przez radio następujące przemówienie :

"W dniu 1.września 1939 dokonali Niemcy napadu na Polskę,rozpoczynając swój zwycięski marsz podbojów. Naród polski pierwszy stanął do boju i nie uległ złudnym obietnicom, zrozumiał bowiem,że trzeba chwycić za broń i raczej upaść,niż się poddać. Czynem swym wyrwał świat z letargu. Naród polski zrozumiał,że jest to walka nietylko o własne granice,ale walka z gwałtem,niesprawiedliwością i barbarzyństwem. Najazd niemiecki dał światu naukę,że pod pretekstem tzw.roszczeń terytorialnych dąży się do zniszczenia narodów i do narzucenia niewoli i przemocy. Wielka Brytania a potem Francja przyszły Polsce z pomocą. W.Brytania - która zaledwie przed paru dniami zawarła sojusz z Polską,nie będąc sama bezpośrednio zagrożona,rozpoczęła wojnę z Niemcami. Opierając się na tym fakcie oraz na słowach premiera Churchilla,wypowiedzianych do narodu po śmierci gen.Sikorskiego,możemy być pewni,że W.Brytania zostanie nam wierną do końca. Słowa prezydenta Roosevelta wypowiedziane w dwuleciu ustanowienia Karty Atlantyckiej,że walczy się nietylko przeciw Niemcom,Japonii czy Włochom,ale przeciwko tym siłom gwałtu i ucisku,które powstrzymały pochód cywilizacji na świecie,są najlepszym odzwierciedleniem wojny 1939 roku. Niemcy ogłosili,że wojna z Polską trwała od 1.września do 7.października 1939 roku. Walka ta jednak w rzeczywistości nigdy nie ustała - lecz trwa. Walczy Polska podziemna,walczy armia polska poza krajem. Brała ona udział w walkach we Francji,w Norwegii,w kampanii afrykańskiej,marynarze polscy walczą nietylko na Atlantyku. Walczy i polski lotnik. Nikt o nas powiedzieć nie może,że chcemy oszczędzić krwi w osiągnięciu wyzwolenia świata. Zjednoczeni jesteśmy jednym czynem ofiary kraju wolnego od zdrady,ofiary żołnierza polskiego,powiązani pracą i poświęceniem naczelnego wodza gen.Sikorskiego. Wszystko to złożyło się na to,że Roosevelt nazwał Polskę natchnieniem narodów. Czwartą rocznicę wybuchu wojny,która - oby Bóg pozwolił była ostatnią,obchodzimy jeszcze w niewoli,ale zapatrzeni już w jutrzenkę wyzwolenia. Nadzieja istniała zawsze,ale obecnie jest pewność. Czekają nas jeszcze chwile ciężkich doświadczeń i cierpień. Musimy zachować zimną krew i jasną myśl,żeby nie dać się unieść rozpaczy. Wróg zawsze dążył do tego,by utopić w morzu krwi wywołane powstanie,ażeby zadać nam takie straty,których już nigdy nie można będzie wyrównać. Kierunek naszej walce nadaje Kierownictwo Polski Podziemnej. Każda walka zasadza się na planie. Sami Niemcy przygotowywali się do każdego nowego napadu. Państwa sprzymierzone również opracowują szczegółowo plany każdej kampanii. Nikt nie może żądać od bezbronnego kraju,by przedwcześnie stanął do walki,jeżeli nikt nie może udzielić mu pomocy. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wiedzą o niemieckich zbrodniach w Polsce i wydały w poniedziałek oświadczenie,ostrzegające Niemców przed dalszymi zbrodniami. Niemcy ewakuowani do Polski zrozumieli,że idą do kraju w którym ich rodacy dokonali masowych mordów. Dowiedzą się również,że Hoffmanni i inni zapłacili śmiercią za swe zbrodnie. Dlatego też uciekają z Polski z powrotem do Niemiec. Widzą,że nie jest to teren zbyt bezpieczny. Siły wroga kruszeją,rośnie również obawa przed sprawiedliwą karą dla zbrodni. Jutro nastąpi uderzenie,które przyspieszy dzień wyzwolenia".

-.-.-.-.-.-

Wczoraj w dniu 1.września,w czwartą rocznicę wybuchu wojny,radio angielskie nadało polsko-angielską audycję,poświęconą Polsce i jej bohaterskiej walce w wojnie z totalizmami. Audycja rozpoczęła się przemówieniem ministra spraw wewnętrznych W.Brytanii Herberta Morrisona,skierowanym do narodu polskiego. Oto jego słowa : "Wkrótce już wspaniały czyn wrześniowy Polski stanie się początkiem zwycięstwa. Polska - dziś uciemiężona i krwawiąca w niewoli,stanie się wkrótce wolną i wspaniałą. W imieniu rządu i narodu brytyjskiego pozdrawiam Polskę,która jutro będzie wielka i silna". Po pozwdrowieniu ministra Morrisona przemawiali z polskiego kontrtorpedowca marynarze polscy i ich koledzy angielscy,którzy podziwiając hart i bojowość polskiej floty wojennej stwierdzili,że - "więzy braterstwa broni i przyjaźni wykute w walce,złączą nazawsze obydwa narody".

Lotnicy angielscy mówiąc o zaszczytnym dla nich współzawodnictwie z polskimi pilotami w walce z wrogiem zapewnili, iż "walczyć będziemy dotąd, póki nasze skrzydła nie pojawią się nad Waszym bohaterskim krajem, przynosząc Wam zwycięstwo i wyzwolenie". Przemawiali również przedstawiciele sił lądowych w słowach krótkich, pełnych szczerej serdeczności i podziwu dla nieugiętej walki polskiego narodu i jego armii. Wszystkie mowy - a także przedstawicieli angielskiego społeczeństwa - przeplatane były melodiami polskimi i angielskimi, a audycję zakończono hymnami narodowymi obu państw.

Międzynarodowy Związek Robotników przesłał pozdrowienia i hołd polskim robotnikom w specjalnej odezwie.

PIĄTY ROK WOJNY ROZPOCZĄŁ SIĘ KLĘSKAMI OSI.

FRONT WSCHODNI. - Ledwie przebrzmiały echa klęski niemieckiej pod Taganrogiem, nadzwyczajne komunikaty z Moskwy doniosły o rozpoczęciu dwu nowych ofenzyw rosyjskich na odcinkach Smoleńska i Briańska, które z miejsca osiągły poważne sukcesy. Na odcinku Smoleńska przełamano głęboko front niemiecki, zdobywając główną bazę obronną rejonu Smoleńska - Jelnię oraz Dorogobusz. Rosjanie oddaleni są od Smoleńska o 80 km., zagrażając linii Smoleńsk-Suchenici i mimo ciężkich walk posuwają się naprzód. Również i na odcinku na południe od Briańska przełamano głęboko front, zdobywając na północnej Ukrainie miasta Rylsk i Głuchow. Uderzenie na linię Briańsk-Konotop uwolniło dalszych 30 miejscowości. Sukcesy na tych odcinkach rozkazał Stalin uczcić w Moskwie 12-tu salwami ze 124 dział. Koło Sjewska zajęto dalszych kilkadziesiąt miejscowości. Daleko na zachód od Charkowa przełamano niemieckie linie obronne, zdobywając Lubotin. Sukces ten otwarł drogę na Krasnograd. Wojska rosyjskie znajdują się o 100 mil za Charkowem, a 60 mil od Dniepru. W Zagł. Donieckim dalszy znaczny nacisk na Stalino. Na froncie Mius Rosjanie po zdobyciu Taganrogu posuwają szybko naprzód, a przebywszy 30 km., znajdują się w połowie drogi do Mariupola.

FRONT ZACHODNI. - W czwartą rocznicę wybuchu wojny eskadry RAF-u dokonały bardzo ciężkiego i koncentrycznego nalotu na Berlin. Zrzucono ogromny ładunek bomb i wywołano ogromne pożary. Silna obrona myśliwców nocnych. Z wyprawy nie wróciło 47 bombowców. Są to straty procentowo znacznie niższe od poprzedniego nalotu. W ubiegłą noc zbombardowano ciężko München Gladbach i Reidt oraz Zagł. Ruhry. Straty 25 bombowców. W dzień latające fortece atakowały przemysł koło Bethune, lotnisko w Amiens, Lille, St. Omer, szereg miejscowości we Francji oraz żeglugę koło Hannoweru. Zestrzelono 12 myśliwców, straty własne 6 maszyn.

FRONT POŁUDNIOWY. - Ataki lotnicze na południowe i środkowe Włochy dochodzą do szczytu nasilenia. Okręgi Neapolu i Rzymu są bez przerwy bombardowane, zaś w pierwszej linii atakowane są linie kolejowe i lotniska. Pięć głównych węzłów kolejowych w południowych Włoszech jest unieruchomionych. Nowe ataki skierowano na Pisę i Becarę. Zestrzelono 16 maszyn osi przy stracie 3 własnych. Nieobecność nieprzyjacielskich myśliwców na południu Włoch stwierdza, że wróg skoncentrował całe myśliwstwo dla obrony północnej Italii. Znaczy to, że pierwszą rundę walki nad Włochami sojusznicy wygrali.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Mowę premiera Churchilla, wygłoszoną przez radio w dniu 31. sierpnia podamy z braku miejsca w naszym następnym numerze.
- Według nadchodzących wiadomości z Danii król i cała rodzina znajduje się w areszcie domowym. Do wybrzeży szwedzkich przybywają wciąż łodzie z uchodźcami z Danii. Niemcy rozbrajają armię duńską i aresztowali 1.000 oficerów. W Kopenhadze trwają dalej walki na barykadach, w opanowanych częściach miasta nastąpiły masowe aresztowania i rozstrzeliwania. Duński okręt admiralski na krótki czas przed zamierzonym opanowaniem floty przez Niemców, wydał rozkaz ucieczki do Szwecji lub zatopienia okrętu. Okręty, które uciekły do Szwecji otrzymały jako dowódców szwedzkich oficerów, atoli całe załogi pozostały duńskie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DNIA 2.bm. - godz. 8.20 rano.

- Wszystkie narody zjednoczone przesłały Polsce pozdrowienia w czwartą rocznicę wybuchu wojny.
- Parlament bułgarski został zwołany na nadzwyczajne posiedzenie, zaś węgierski minister spraw wewnętrznych wygłosił mowę o porozumieniu Węgier z Jugosławią.

NA FUNDUSZ PRASY: "Od Przyjaciela"-5.000 zł., "Leszek"-na koszty tropienia konfidentów 1.000 zł., "Michał"-20, "R.St."-60, "Lubicz"-100, "Gacek"-25, "Cichy"-50, "Miglanc"-20, "Kruk"-20, "Etiop"-20, "Zośka"-50, "Beczka"-10, "Mary"-15, "Silezia"-15, "Ala"-20, "Janina"-50, "Tas"-50, "Sarmata"-100, "Pomorzanin"-50, "Red"-60, "Józek"-300 zł., "Julek"-500 kopert, "Bronisław"-1.000 papieru, "Stefa"-matryce.

WIADOMOSCI I KOMENTARZE RADIOWE.

- Brytyjski minister spraw wewnętrznych Morrison oświadczył, że musi się złamać armię niemiecką, zanim jeszcze załamie się hitlerowski reżim. "Celem naszym jest zakończyć wojnę możliwie najszybciej, potem wziąść czynny udział w pokojowej stabilizacji Europy. Błędem byłoby oceniać doniosłość walk na Sycylii tylko według ilosci ludzi, którzy w niej uczestniczyli. Trzeba pamiętać ile jednostek na froncie wewnętrznym przypada na jednego żołnierza pierwszej linii i ilu ludzi Niemcy byliby posłali na front wschodni, gdyby kampanii sycylijskiej nie było. W podobny sposób należy oceniać i lotnicze operacje sojuszników, wywierające niezwykłą presję na rezerwy ludzkie przeciwnika.

- Alianci przygotowują się nader poważnie do ataku na twierdzę europejską. W Anglii ogłoszono, że racje żywnosci - mimo wielkiego nagromadzenia zapasow - nie zostaną zwiększone, gdyż właśnie zapasy potrzebne są w związkz z planowaną ofenzywą.

- Do Waszyngtonu przybył nowomianowany dowódca okręgu południowo-wschodniego Azji lord Mount Batten, który odbył tam konferencję z szefami sztabow oraz głownodowodzącym floty admirałem Kingiem.

- Szwedzka eskadra bombowa zaatakowała statki niemieckie myśląc, że są to cele lotnicze.

- Londyn ogłosił o nowych zbrodniach niemieckich w okręgu białostockim. W lipcu rozstrzelano 85 zakładników, 14 i 15.7. rozstrzelano wraz z rodzinami 5oo Polaków, 18.7. - 3oo, 2o.7. - 1oo. Londyn podaje te wiadomości o zbrodniach niemieckich przede wszystkim w języku niemieckim. Jeden z dzienników angielskich podkreśla, że w tajnych dokumentach znajdują się dowody win w Polsce. "Daily Telegraph" pisze, że liczba zbrodniarzy niemieckich w Polsce wynosi już 4oo.ooo ludzi. W związku z tym rządy W.Brytanii i Stanow Zjednoczonych wydały oswiadczenie, potępiające zbrodnie niemieckie w Polsce. W oświadczeniu wyliczone są i napiętnowane mordy na ludności polskiej, dokonane w wielu okręgach kraju. "Polacy byli tam masowo rozstrzeliwani lub wywożeni do Niemiec na roboty. Dzieci i kobiety wywożono i umieszczono w obozach koncentracyjnych. Wiele dzieci mordowanych było na miejscu. Część wywiezionej dziatwy sprzedano kolonistom niemieckim". Min. Eden podkreśla w wymienionym oświadczeniu, że zbrodnie wykonane przez niemieckich urzędnikow i w imieniu Rzeszy obciążają odpowiedzialnością Niemcow i będą wzięte pod rozwagę, gdy przyjdzie dzień obrachunku. Tymczasem wojna prowadzona przeciwko Niemcom kontynuowana będzie dalej z całą bezwzględnością, aż do chwili całkowitego zniszczenia barbarzyństwa hitlerowskiego. Oświadczenie rządu Stanów Zjednoczonych utrzymane jest w podobnym tonie. Prasa londyńska komentuje obie enuncjacje i podkreśla, że wydane one zostały zaraz po ogłoszeniu księgi dowodów zbrodni niemieckich w krajach okupowanych. Dziennik "Daily Telegraph" podaje wiadomość tę opatrzoną tytułem "zapłacicie za zbrodnie". "Daily Mail" pisze p.t. "Alianci ostrzegają was".

- Tajna radiostacja polska wystosowała dnia 23.8. apel do Litwinow i Ukraińcow by nie szli na lep propagandy niemieckiej. Uchodźcom ze zbombardowanych Niemiec pokazując ruiny, zgliszcza i pomordowane ofiary mowi się: "Patrzcie ile w Polsce śladów barbarzyństwa, to wszystko uczynili Litwini i Ukraińcy". Niemcy pragną w ten sposób ukryc własne zbrodnie i zrzucić odpowiedzialność. "Times" i "Daily Telegraph" pisząc o ewakuacji ludności niemieckiej do Polski podkreśla, że Niemcy zrozumieli, iż stykają się z ludnością najbardziej wrogą i że staną się oni pierwszymi ofiarami gdy przyjdzie dzień odwetu.

- Radio fińskie donosi na podstawie źródeł szwedzkich, że w Kopenhadze odbyła się ważna konferencja między wyższymi dowódcami niemieckimi. Strejk robotnikow w stoczniach, który rozpoczął się w Hoelsingge rozszerza się na inne okręgi. Poseł niemiecki został wezwany do Berlina celem złożenia raportu. Duńskie poselstwo w Sztokholmie nie uzyskało połączenia z krajem. W Kopenhadze wysadzono w powietrze składy amunicji. Miastu Odensee zagrożono kontrybucją w wysokosci 1 miliona koron i rozstrzelaniem lo-ciu zakładników. W całym kraju zabroniono gromadzenia się więcej niż 5 osób i wprowadzono godzinę policyjną. Tematem prasy angielskiej jest dzisiaj kryzys w Danii i Bułgarii. Pisze się, iż droga do zwycięstwa prowadzi nietylko przez sukcesy militarne, ale w rownej mierze przez ofiary krajów okupowanych. Niemcy podbili całą Europę, ale nie byli jej w stanie opanować. Dziś po czterech latach wojny stoją w obliczu dwu ciężkich problemów Danii i Bułgarii. Gdy w każdym momencie może nastąpić uderzenie aliantów na europejską twierdzę, Niemcy są zmuszeni ogłaszać w Danii stan wyjątkowy i przerzucać tam duże ilości wojsk, choć należałoby im skupić wszystkie siły przed inwazją jak również i dla kontratakow na froncie wschodnim. Jeśli Niemcy w Bułgarii chcą utrzymać spokój, muszą z kolei posłać tam swe wojska. Dla uciemiężonych narodów zbliża się szybko chwila wyzwolenia. Tragedia bohaterskich ludów natchnie nas jeszcze większą niż dawniej determinacją i pragnieniem jaknajszybszego

zakończenia wojny. Zbliżający się etap wojny będzie ciężki i krwawy. Przez cały okres
czterech lat wojny duch Anglii nie osłabł i nie załamał się ani na chwilę,podobnie i duch
narodów tyranizowanych. Walczyć będziemy do końca,aż zapanuje na świecie wolność.
- Zmarły Borys nazwany był swego czasu przez premiera Churchilla zdrajcą swego kraju.
On to bowiem w marcu 1941 przystąpił do paktu trzech i umożliwił państwom osi atak na
Jugosławię i Grecję. Po kampanii bałkańskiej Bułgaria zajęła przeważną część Tracji i
Macedonii. Owczesne sukcesy króla zapewniły mu znaczne poparcie części narodu. Był on
politykiem przebiegłym i stale wykręcał się z wysłaniem wojsk przeciw Rosji,powołując
się na obawy przed przewrotem komunistycznym w kraju. Po śmierci króla,który według po-
źniejszego komunikatu miał umrzeć na obustronne zapalenie płuc,przyszło w Sofii do de-
mosnstracji. Ludność krzyczała : precz z Niemcami - chcemy pokoju. Komunikat niemiecki
zaprzecza pogłoskom,jakoby król miał być zamordowany w drodze powrotnej z głównej kwa-
tery. W istocie król jakoby dostał 3 kule w brzuch. Komentator radia brytyjskiego oma-
wiając zgon stwierdził,że główny agent niemiecki na Bałkanach umarł. Smierć jego jest
dla Niemiec równoznaczna z utratą kilku dywizyj.
- Duński referent radia londyńskiego Jorgenson omawiając sytuację w Danii oświadczył,
że dla niektórych niespodzianką było zerwanie się nagle kraju do oporu wobec dotychcza-
sowej biernej postawy. W rzeczywistości Duńczycy dawno rozwinęli swój własny system opo-
ru. Odczuwali boleśnie,że zeszli do roli niemieckiego protektoratu,a przemysł ich eksplo-
atowany był na potrzeby niemieckie. Rozwinął się zatem silny ruch podziemny,w którym bio-
rą udział wszyscy od konserwatystów do komunistów. Broń zabierana podstępem czy przemocą
okupantom,gromadzona była na czas właściwy. Patroci duńscy czekali na właściwą sposobność
do czynnego wystąpienia i uznali,że obecnie nadeszła pora. Wobec wypowiedzenia przez Szwe-
cję tranzytu Niemcy zmuszeni byli przerzucić tranzyt do Norwegii przez Danię. Zażądali
więc wydania wszystkich stojących pod zarzutem sabotażu. To wywołało wybuch.
- Rządy niemiecki i szwedzki wymieniły ostre noty protestacyjne,w których rząd szwedz-
ki domaga się odszkodowania za zatopienie dwóch statków rybackich."Deutsche Diplomatische
Korrespondenz" w artykule wstępnym atakuje ostro Szwecję i zapytuje czy Szwecja jest na-
dal neutralna. Uważa,że Szwecja porzuciła swe taktowne stanowisko neutralności i zacho-
wanie jej jest wyzywające. Napastliwy ton niemieckiej prasy i radia w stosunku do Szwecji
przybiera na gwałtowności. Atakuje się niedwuznaczne stanowisko opinii szwedzkiej uderza-
jącej w postępowanie Niemców w Danii i Norwegii. Radio niemieckie oświadczyło,że cierpli-
wość niemiecka jest na wyczerpaniu. W odpowiedzi Związek Robotników szwedzkich uchwalił
rezolucję,potępiającą hitlerowski terror w Norwegii i Danii jako ohydny i bezprzykładny.
- Prasa angielska zajmuje się omawianiem konferencji w Quebec i wojną przede wszystkim
na froncie wschodnim. "Times" pisze na temat konferencji w Quebec,iż jest ona dzisiaj
dowodem dojrzałości potęgi aliantów w przeciwieństwie do okresów,kiedy istniały nierówne
szanse pomiędzy aliantami a państwami agresywnymi. Niemców zawiodła taktyka zaskoczenia
zanim nieprzyjaciel zbierze siły. Dziś,gdy walka obejmuje cały świat,odczuwa się potrze-
bę objęcia zagadnienia wojny jako całości tak,jak to uczyniła konferencja w Quebec.Pre-
zydent Roosevelt zaznaczył,że sprzymierzeni chcą osiągnąć zwycięstwo w jaknajkrótszym
czasie. To też strategia aliantów dąży do koncentracji sił przeznaczonych do ataku na
Europę,żeby móc je potem skierować wszystkie na Japonię. Najkrótsza droga do Tokio pro-
wadzi przez Berlin.
- Obok Wielkiej Brytanii i USA Komitet Narodowy Francji uznany został jeszcze przez
Rosję,Kanadę,Brazylię,Ekwador,Boliwię i Belgię. Przedstawiciele Anglii i USA w północ-
nej Afryce wręczyli komisarzowi francuskiemu odpowiednie noty oparte na analogicznych
zasadach. W związku z tym min.Renee Massigli wyraził zadowolenie,że okres niepewności
już minął i że została stworzona podstawa do walki o wyswobodzenie Francji. Nota angiel-
ska stwierdza,że uznaje kompetencje Komitetu w odniesieniu do tych wszystkich terytoriów
Francji,które Komitet uznały,jak również do tych krajów,pozostających już poprzednio
pod władzą komitetu gen.de Gaulle. Rząd angielski zastrzega sobie jednak prawo oddziel-
nego rozpatrywania poszczególnych wypadków. Nota amerykańska stwierdza,że USA wita z za-
dowoleniem determinację Komitetu dla walki o wyswobodzenie i oczekuje,że Komitet będzie
działał w kolektywnej odpowiedzialności. Stanowisko Rosji zostało wyjaśnione w audycji
radia moskiewskiego stwierdzającego,że Komitet został uznany jako reprezentujący intere-
sy państwowe republiki francuskiej. Na odbytym zebraniu Komitetu pod przewodnictwem de
Gaulle postanowiono stworzyć oddział dla sprawy francuskich Indochin oraz komitet dostaw
dla Francji.

NA FUNDUSZ PRACY : "Suseł"-5o,"Sęk"-2o,"Zbych"-2o,"Jastrzębiec"-2oo,"Kiep"-4o,"Baca"-
2o,"Janek"-5o,"Ks."-2o zł,"Kosa"-5oo papieru,"Foks"-5oo papieru.

---oooOOOooo---